

JAN TWARDOWSKI

XXX

Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia?
Dlaczego wpatrujemy się w gwiazdę na niebie?
Dlaczego śpiewamy kolędy?

Dlatego, żeby się uczyć miłości do Pana Jezusa.
Dlatego, żeby podawać sobie ręce.
Dlatego, żeby uśmiechać się do siebie.
Dlatego, żeby sobie przebaczać.

Żeby każda czarodziejka
po trzydziestu latach nie stawała się czarownicą.

XXX

Nie malujcie Matki Bożej w stajence betlejemskiej
stałe tylko na niebiesko i różowo
z niebieskimi oczami
ni to ni owo

Tyle było wtedy w Betlejem złotego nieba
aniołów białych w oknie
pstrokatych pastuszków za progiem

Założę się, że ktoś świece zapalił
przed brązowym żłóbkiem
jak czerwoną lampkę przed Bogiem

Osiółek podskakiwał na czarnych kopytkach
wół sepleniał w fioletowym cieniu
święty Józef rudych proroków kąpał
w srebrnym strumieniu

- Nim Ci Mamusiu – myślał Jezus –
kupią koronę
lepiej Ci w zwykłej szarej bluzce
w kropki zielone